



Sygn. akt I CSK 487/08

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Strus (przewodniczący)
SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)
SSN Kazimierz Zawada

Protokolant Anna Matura

w sprawie z powództwa I. Spółki z o.o.

przeciwko A. Spółce z o.o.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 16 kwietnia 2009 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt [...],

- 1) oddała skargę kasacyjną;**
- 2) zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 3 600 zł (trzy tysiące sześćset) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 31 stycznia 2008 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej A. spółki z.o.o. od wyroku Sądu pierwszej instancji utrzymującego w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 7 sierpnia 2002 r., w części uwzględniającej powództwo I. spółki z.o.o. o zasądzenie kwoty 8 410 946,78 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lipca 2002 r. i kosztami procesu.

Sądy ustaliły, że strona pozwana i „H.” S.A. zawarły w dniu 30 kwietnia 2001 r. umowę przedstawicielską i pozostawały w stałych stosunkach handlowych. W latach 2001-2002 dochodziło między nimi do licznych nieporozumień i konfliktów między innymi z powodu znacznego zadłużenia strony pozwanej, która nie płaciła należności za nabywane towary. W dniu 9 czerwca 2002 r. „H.” S.A. zawarł ze stroną powodową umowę o powierniczym przelewie wierzytelności, mocą której przeniósł na powoda wierzytelność w łącznej kwocie 9 095 673,78 zł przysługującą mu od strony pozwanej i wynikającą z szeregu faktur i not odsetkowych związanych z należnościami pozwanego z umowy z dnia 30 kwietnia 2001 r. W dniu 22 maja 2002 r. strona pozwana przedstawiła H. do potrącenia własną wierzytelność w kwocie 6 157 421 zł z tytułu odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy przedstawicielskiej, a w dniu 23 lipca 2002 r. dalszą kwotę z tego tytułu w wysokości 4 600 000 zł.

Sądy uznały, że przyczyną (causa) dokonania przelewu wierzytelności jest umowa o ich powierniczym przelewie, w której wierzytelność została oznaczona w sposób dostateczny, pozwalający na jej skonkretyzowanie za pomocą analizy treści stosunków obligacyjnych wynikających z umowy przedstawicielskiej oraz załączonych dokumentów określających wysokość i tytuł zadłużenia strony pozwanej wobec H. Nie wyspecyfikowanie w umowie przelewu elementów składowych w formie wskazania określonych faktur, z których wierzytelności zostały przelane, nie czyni umowy przelewu nieskuteczną, bowiem takie wyszczególnienie nie jest wymagane w świetle art. 509 § 1 i 2 k.c., a jego brak nie uniemożliwia skonkretyzowania przelanej wierzytelności. Sądy nie uwzględniły zarzutu

potrącenia z uwagi na nie udowodnienie przez pozwanego istnienia po jego stronie wierzytelności odszkodowawczej w stosunku do H. stwierdzając, iż w sprawie brak dowodów niewykonania lub nienależytego wykonania przez H. umowy przedstawicielskiej i związku przyczynowego między jego ewentualnymi zaniedbaniami a określoną przez stronę pozwaną szkodą. Sąd Apelacyjny, wskazując na istnienie w doktrynie i orzecznictwie dwóch stanowisk co do sposobu udowodnienia wierzytelności zgłoszonej do potrącenia w postępowaniu nakazowym, opowiedział się za stanowiskiem, zgodnie z którym przewidziane w art. 485 k.c. rygory dowodowe odnoszą się także do wierzytelności zgłoszonej do potrącenia jeszcze przed doręczeniem pozwanemu odpisu nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym. Stwierdził, że strona pozwana na wykazanie istnienia wierzytelności zgłoszonej do potrącenia nie przedstawiła dowodów, o których mowa w art. 485 § 1 k.p.c., co prowadziło do nieuwzględnienia zarzutu potrącenia. Niezależnie od tego uznał, że także przy podzieleniu drugiego poglądu, przyjmującego dopuszczalność udowodnienia przez pozwanego istnienia wierzytelności zgłoszonej do potrącenia wszelkimi dowodami, jeżeli potrącenie nastąpiło przed doręczeniem odpisu nakazu zapłaty, trzeba stwierdzić, że strona pozwana nie udowodniła, iż przysługuje jej wierzytelność zgłoszona do potrącenia. Dowody z dokumentów i zeznań świadków zgłoszone przez nią w zarzutach od nakazu zapłaty celem udowodnienia, że przysługuje jej wobec H. wierzytelność odszkodowawcza, nie wykazały tej okoliczności, podobnie jak ekspertyzy pozasądowe, które, niezależnie od tego, że zostały złożone po terminie prekluzji dowodowej, miały charakter dokumentów prywatnych i wywołały tylko skutki określone w art. 245 k.p.c., zaś pozostałe dowody zostały zgłoszone po upływie prekluzji dowodowej lub cofnięte przez stronę pozwaną. W tej sytuacji nie było podstaw, zdaniem Sądu Apelacyjnego, do dopuszczenia zgłoszonego w zarzutach od nakazu zapłaty dowodu z przesłuchania pozwanego, bowiem dowód z przesłuchania stron jest dowodem posiłkowym, ani dowodu z opinii biegłego celem wyliczenia wysokości szkody, skoro sam fakt poniesienia szkody nie został udowodniony.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach, strona pozwana w ramach zarzutu naruszenia przepisów postępowania wskazała na naruszenie art.

493 § 3 w zw. z art. 485 k.p.c., art. 382 i art. 385 k.p.c. przez przyjęcie niedopuszczalności wykazania, innymi dowodami niż określone w art. 485 k.p.c., istnienia wierzytelności zgłoszonej do potrącenia przed doręczeniem odpisu nakazu zapłaty, naruszenie art. 217 § 2, art. 227, art. 299, art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 495 § 3 w zw. z art. 382 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c. przez nieuwzględnienie zarzutów apelacyjnych oraz wniosków dowodowych zgłoszonych w terminie celem wykazania istnienia wierzytelności przedstawionej do potrącenia oraz uznanie, że istniały podstawy do wydania nakazu zapłaty, naruszenie art. 495 § 3 k.p.c. oraz art. 232 w zw. z art. 382 k.p.c. przez przyjęcie skuteczności umowy przelewu i ustalenie legitymacji czynnej powoda na podstawie dowodu w postaci umowy przelewu powierniczego, złożonej po upływie prekluzji dowodowej.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzuciła naruszenie art. 471 k.c. przez uznanie, że nie zostały udowodnione przesłanki tego przepisu, art. 498 i art. 499 k.c. przez nieuwzględnienie oświadczenia o potrąceniu prowadzącego do wzajemnego umorzenia wierzytelności, art. 509 § 1 k.c. przez nie uwzględnienie, że umorzenie wierzytelności wskutek potrącenia czyni umowę o przelew tej wierzytelności nieskuteczną, art. 509 § 1 w zw. z art. 65 § 2 k.c. przez uznanie, że doszło do nabycia spornej wierzytelności, mimo że umowa powierniczego przelewu nie oznaczała stosunku zobowiązaniowego, którego elementem była przelewana wierzytelność ani nie wskazywała poszczególnych elementów składowych wierzytelności stanowiącej przedmiot przelewu oraz stwierdzała, że przedmiotem przelewu są wierzytelności bezsporne, choć tak nie było.

W uzupełnieniu uzasadnienia podstaw kasacyjnych zarzuciła, że Sąd Apelacyjny bezpodstawnie uznał, iż doszło do skutecznego nabycia wierzytelności przez stronę powodową od H., bez należytego rozważenia czy materiał dowodowy na to wskazuje. Podała, że po wydaniu zaskarżonego wyroku wszczęta została przez H. sprawa sądowa, w której kwestionowany jest skutek rozporządzający umowy przelewu i H. żąda ustalenia, że jest wierzycielem strony pozwanej. W ocenie skarżącej dodatkowo potwierdza to zarzuty kasacyjne dokonania wadliwych ustaleń faktycznych dotyczących skuteczności przelewu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Z tych względów muszą pozostać bez wpływu na rozstrzygnięcie sprawy nowe okoliczności przedstawione w piśmie stanowiącym uzupełnienie podstaw kasacyjnych.

Nie mogą też być uznane za skuteczne zarzuty procesowe zmierzające do wykazania braku podstaw do wydania w sprawie nakazu zapłaty oraz ustalenia faktu cesji wierzytelności na podstawie sprekludowanych dowodów. Co do pierwszej kwestii należy stwierdzić, że art. 485 § 1 k.p.c. określający warunki dopuszczalności wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym nie reguluje wprost sytuacji, gdy wydania nakazu zapłaty domaga się osoba, która nabyła wierzytelność w drodze przelewu. Przepis ten nie określa jakimi dokumentami czy dowodami powód (cesjonariusz) powinien wykazać fakt przelewu wierzytelności, której dochodzi od dłużnika, a wskazuje jedynie ogólnie jakie dokumenty powinny być dołączone do pozwu w postępowaniu nakazowym, w którym powód dochodzi roszczenia pieniężnego albo świadczenia innych rzeczy zamiennych. Zgodnie z art. 485 § 1 pkt 2 k.p.c. nakaz zapłaty może być wydany między innymi wówczas, gdy okoliczności uzasadniające żądanie są udowodnione dołączonymi do pozwu zaakceptowanymi przez dłużnika rachunkami. Powszechnie przyjmuje się, że dotyczy to także faktur wystawionych przez wierzyciela i podpisanych przez dłużnika bez zastrzeżeń. W rozpoznawanej sprawie strona powodowa dołączyła do pozwu wszystkie niezapłacone faktury, które H. (cedent) wystawił stronie pozwanej jako swojemu dłużnikowi z umowy przedstawicielskiej z dnia 30 kwietnia 2001r. oraz noty odsetkowe wystawione w związku z opóźnieniem w zapłacie, a także oświadczenie cedenta i cesjonariusza o dokonaniu w dniu 9 lipca 2002r. przelewu określonej wierzytelności na podstawie art. 509-516 k.c. W świetle wymagań art. 485 § 1 pkt 2 k.p.c. należy uznać dokumenty te za wystarczające do wydania nakazu zapłaty na rzecz cesjonariusza przelanej wierzytelności. Okoliczności uzasadniające dochodzone żądanie zostały bowiem udowodnione załączonymi do pozwu fakturami wystawionymi przez wierzyciela (cedenta) i podpisanymi przez dłużnika, a przejście wierzytelności na powoda (cesjonariusza) zostało wykazane

dokumentem w postaci oświadczenia cedenta i cesjonariusza o dokonanej cesji. Dopóki pozwany dłużnik nie zakwestionował w zarzutach od nakazu zapłaty faktu istnienia cesji, jej skuteczności czy ważności, nie było konieczne załączanie umowy przelewu jako dowodu przejścia wierzytelności na powoda, wystarczające było przedstawienie zgodnego oświadczenia cedenta i cesjonariusza o dokonanym przelewie. Nie było też konieczne załączenie umowy przedstawicielskiej łączącej H. ze stroną pozwaną skoro przedmiotem przelewu były wierzytelności objęte załączonymi do pozwu fakturami. Nie są zatem uzasadnione zarzuty skargi kasacyjnej, iż z powodu nie dołączenia do pozwu umowy przelewu z dnia 9 lipca 2002r. oraz umowy przedstawicielskiej z dnia 30 kwietnia 2001r. nie było podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Podobnie nie jest skuteczny zarzut braku podstaw do wydania nakazu zapłaty dlatego, że część załączonych do pozwu faktur nie była podpisana przez stronę pozwaną lub była podpisana przez osoby, „których funkcji czy zakresu umocowania powód nie wyjaśnił”. Zasadność tego zarzutu mogłaby być rozważona jedynie wówczas, gdyby strona pozwana wskazała, które załączone do pozwu faktury nie są przez nią podpisane i które są podpisane przez osoby nie umocowane. Nie sprecyzowanie tego ani w zarzutach od nakazu zapłaty ani w toku całego procesu nie pozwalało na weryfikację jej twierdzeń w tym zakresie, co musi także prowadzić do uznania zarzutu kasacyjnego w tym przedmiocie za nieskuteczny.

Nieskuteczny jest także zarzut naruszenia art. 495 § 3 k.p.c. oraz art. 509 § 1 k.c. i art. 65 § 2 k.c. przez bezpodstawne, zdaniem skarżącej, przyjęcie, że doszło do przelewu spornej wierzytelności. Wprawdzie istotnie strona powodowa przedłożyła umowę powierniczego przelewu w celu inkasa wierzytelności z dnia 9 lipca 2002 r. po upływie prekluzji dowodowej, nie miało to jednak wpływu na rozstrzygnięcie sprawy skoro strona pozwana nie zakwestionowała w dopuszczalny sposób ważności czy skuteczności tej umowy z powodu braku *causa*, a w skardze kasacyjnej nie zgłosiła zarzutu naruszenia art. 510 k.c. i nie podważyła istnienia ważnej prawnie przyczyny (*causa*) przelewu, co nie pozwala Sądowi Najwyższemu, związanemu podstawami skargi kasacyjnej (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), na ocenę ważności tej umowy. O kausalności umowy przelewu stanowi art. 510 k.c., a zatem zgłoszenie kasacyjnego zarzutu nieistnienia przelewu z powodu nieważności czy

nieskuteczności umowy przelewu wobec braku (wadliwości) „przyczyny” zawarcia takiej umowy, wymaga postawienia zarzutu naruszenia art. 510 k.c., nie jest wystarczający w tym zakresie zarzut naruszenia art. 509 k.c., oparty zresztą na innych twierdzeniach.

Nieuzasadnione są również zarzuty dotyczące nieskuteczności przelewu z powodu nie wskazania w umowie „poszczególnych elementów składowych wierzytelności stanowiącej przedmiot przelewu” oraz podanie, że przedmiotem przelewu są wierzytelności „bezsporne”. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego (porównaj między innymi wyrok z dnia 5 listopada 1999 r. III CKN 423/98, OSNC 2000/5/92), skuteczne jest zbycie wierzytelności nie oznaczonej dokładnie w umowie przelewu, jeżeli można ją określić na podstawie treści stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika. Skuteczna jest zatem cesja wierzytelności wprowadzonej nie oznaczonej dokładnie w umowie, lecz „oznaczalnej” na podstawie analizy treści stosunków obligacyjnych, z której wynika. Słusznie Sądy obu instancji przyjęły, że taki charakter ma sporna wierzytelność. W umowie przelewu dostatecznie jasno przedstawiono stosunek prawny, z którego wynika zbywana wierzytelność określając jej dłużnika oraz łączną wysokość całego zadłużenia pozwanego wynikającego z konkretnych faktur i not odsetkowych. Skoro pozwanego z H. łączyła tylko jedna umowa- umowa przedstawicielska z dnia 30 kwietnia 2001 r. i na tle jej wykonania powstała sporna wierzytelność stwierdzona fakturami i notami odsetkowymi, nie było żadnych wątpliwości, że to właśnie ta wierzytelność, określona kwotowo i podmiotowo w umowie przelewu, była przedmiotem tej umowy.

Dla skuteczności umowy przelewu nie ma też znaczenia, że H. określił zbywaną wierzytelność jako bezsporną, choć zdaniem strony pozwanej nie miała ona takiego charakteru. Jak trafnie stwierdził Sąd Apelacyjny, takie określenie przez cedenta zbywanej wierzytelności nie odnosi skutku wobec dłużnika, który może w stosunku do cesjonariusza podnosić wszelkie zarzuty, jakie przysługiwały mu wobec cedenta (art. 513 k.c.), w tym także zarzut, że wierzytelność nie istniała lub nie przysługiwała cedentowi. Zastrzeżenie to jest istotne w świetle art. 516 k.c. jedynie w stosunkach wewnętrznych między zbywcą i nabywcą wierzytelności.

W konsekwencji należało uznać za nie uzasadnione lub nieskuteczne zarzuty kasacyjne dotyczące przyjęcia przez Sądy orzekające istnienia umowy przelewu spornej wierzytelności oraz legitymacji czynnej powoda do jej dochodzenia od strony pozwanej na podstawie tej umowy.

Przechodząc do zarzutów odnoszących się do kwestii potrącenia zgodzić się należy ze skarżącą, że mimo istnienia różnych poglądów w doktrynie i orzecznictwie co do ograniczeń dowodowych w postępowaniu nakazowym dotyczących udowodnienia istnienia wierzytelności zgłoszonej do potrącenia, przeważał ostatecznie pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r. III CZP 56/05 (OSNC 2006/7-8/119), iż przewidziane w art. 493 § 3 k.p.c. wymaganie udowodnienia wierzytelności przedstawionej do potrącenia dokumentami wskazanymi w art. 485 k.p.c. nie dotyczy sytuacji, w której do potrącenia doszło przed doręczeniem pozwanemu odpisu nakazu zapłaty i pozwu. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały, za taką wykładnią przemawia zarówno charakter obu przepisów, które są przepisami wyjątkowymi, ograniczającymi prawa procesowe (dowodowe) pozwanego i jako takie muszą być wykładane ściśle, jak i wprost sama treść art. 493 § 3 k.p.c., w którym mowa o wierzytelności przedstawionej do potrącenia w zarzutach od nakazu zapłaty, a zatem o wierzytelności istniejącej, jeszcze nie umorzonej w wyniku wcześniejszego potrącenia. Ograniczenia dowodowe przewidziane w tym przepisie dotyczą zatem tylko istniejącej jeszcze w tym czasie wierzytelności, co do której dopiero w zarzutach od nakazu zapłaty pozwany złożył materialnoprawne oświadczenie woli o potrąceniu i jednocześnie zgłosił procesowy zarzut potrącenia. Wówczas istnienie wierzytelności zgłoszonej do potrącenia może udowadniać tylko dokumentami określonymi w art. 485 k.p.c. Natomiast jeżeli potrącenia dokonał wcześniej, przed doręczeniem mu odpisu pozwu i nakazu zapłaty i jego oświadczenie miało moc wsteczną od chwili, gdy potrącenie stało się możliwe, to w chwili podniesienia w zarzutach od nakazu zapłaty procesowego zarzutu potrącenia obie wierzytelności już nie istniały, bowiem umorzyły się wzajemnie do wysokości niższej kwotowo. W istocie więc w takiej sytuacji nie chodzi ściśle o zgłoszenie przez pozwanego zarzutu potrącenia, lecz powołanie się na fakt nieistnienia, umorzenia czy wygaśnięcia wierzytelności powoda wskutek

potrącenia, które nastąpiło już wcześniej i fakt ten może być wykazany w każdy prawnie dopuszczalny sposób.

Trafność zarzutu kasacyjnego naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 493 § 3 w zw. z art. 485 k.p.c. nie przesądza jednak o jego skuteczności, bowiem Sąd Apelacyjny nie tylko dlatego uznał wierzytelność zgłoszoną do potrącenia za nie udowodnioną, że pozwany nie wykazał jej istnienia dokumentami określonymi w art. 485 k.p.c., lecz również dlatego, że stwierdził, iż nie została ona udowodniona także w żaden inny sposób. Uznał zatem, że pozwany nie wykazał, że przysługuje mu wierzytelność zgłoszona do potrącenia. Ze stanowiskiem tym należy się zgodzić. Zgłaszając procesowy zarzut potrącenia pozwany przede wszystkim powinien uczynić to w sposób umożliwiający sądowi zbadanie, czy wierzytelność ta rzeczywiście istnieje. Do potrącenia można bowiem zgłosić tylko wierzytelność skonkretyzowaną i realną. Pozwany zatem, zgłaszając zarzut potrącenia powinien nie tylko określić wierzytelność kwotowo i wskazać z jakiego tytułu powstała, lecz także przytoczyć okoliczności faktyczne stanowiące jej podstawę oraz zgłosić dowody, z prawidłowym określeniem zakresu dowodzenia i tezy dowodowej, dla wykazania istnienia tak określonej wierzytelności. Jeżeli, tak jak pozwana w niniejszym procesie, zgłosił do potrącenia określoną kwotowo wierzytelność odszkodowawczą, na której łączną kwotę składają się poszczególne wierzytelności wynikające z wyrządzenia różnych szkód w wyniku różnych działań i zaniechań powoda, powinien każdą taką wierzytelność skonkretyzować kwotowo, przedstawić okoliczności faktyczne będące jej podstawą i wskazać dowody na istnienie tak określonej wierzytelności. Strona pozwana nie sprecyzowała poszczególnych wierzytelności składających się na łączną kwotę zgłoszoną do potrącenia w sposób umożliwiający ocenę czy wierzytelności te rzeczywiście istnieją, ani nie zgłosiła takich dowodów, które mogłyby wykazać istnienie poszczególnych wierzytelności. W zarzutach od nakazu zapłaty powołała się na oświadczenie woli o potrąceniu złożone w dniu 22 maja 2002 r. obejmujące wierzytelność odszkodowawczą w kwocie 10 157 421 zł oraz złożone w dniu 23 lipca 2002 r., obejmujące wierzytelność odszkodowawczą w kwocie 4 600 000 zł. Na obie te kwoty składają się należności odszkodowawcze w związku z zarzucanym niewykonaniem przez H. umowy przedstawicielskiej z dnia 30 kwietnia 2001 r., polegającym na „brakach

asortymentowych oraz permanentnym nie realizowaniu zamówień strony pozwanej w okresie od czerwca do grudnia 2001 r.”, przy czym w obu oświadczeniach o potrąceniu wskazane są różne kwoty należności odszkodowawczej z tego samego tytułu. I tak w oświadczeniu z dnia 22 maja 2002 r. pozwana zgłosiła do potrącenia między innymi kwotę 1 757 421 zł z tytułu spadku obrotów oraz zysku, kwotę 2 000 000 zł z tytułu utraty rynku zbytu oraz kwotę 2 400 000 zł z tytułu utraty zaufania kontrahentów i dobrego wizerunku firmy. Natomiast w oświadczeniu o potrąceniu z dnia 23 lipca 2001 r. zgłosiła do potrącenia, ponad kwotę zgłoszoną w dniu 22 maja 2002 r., dalszą wierzytelność odszkodowawczą w wysokości 4 600 000 zł, obejmującą także spadek obrotów i zysku, utratę rynków zbytu, utratę zaufania kontrahentów oraz dobrego wizerunku firmy, a ponadto konieczność zlikwidowania kilku oddziałów terenowych i znacznego ograniczenia działania centrali, „co spowodował H. działaniami o charakterze nieuczciwej konkurencji polegającymi na wspieraniu produktów konkurencyjnych wobec pozwanej przez oferowanie im znacznie korzystniejszych warunków współpracy”. Nie zostały sprecyzowane kwoty wierzytelności z tak określonych poszczególnych tytułów i podstaw faktycznych, składające się na łączną kwotę 4 600 000 zł ani ich stosunek do wcześniej zgłoszonych do potrącenia wierzytelności opartych na tej samej podstawie faktycznej i prawnej. Strona pozwana nie sprecyzowała więc wierzytelności zgłoszonych do potrącenia w sposób umożliwiający ich identyfikację i ocenę czy rzeczywiście istnieją.

Niezależnie od tego, jak trafnie stwierdził Sąd Apelacyjny, nie zgłosiła w terminie wskazanym w art. 493 § 1 oraz w art. 495 § 3 k.p.c., dowodów zdolnych wykazać istnienie wierzytelności zgłoszonych do potrącenia. W sprzeciwie od nakazu zapłaty zgłaszając wyżej opisany zarzut potrącenia stwierdziła, że odpowiedzialność odszkodowawcza H. wynikająca ze stałych braków asortymentowych „znajduje pełne odzwierciedlenie w dokumentacji pozwanej oraz korespondencji stron”. Ponadto wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego księgowego „na okoliczność wyliczenia pełnej szkody w majątku strony pozwanej spowodowanej przez H.” oraz wskazała jako dowody odpisy pism z dnia 10 września i 19 listopada 2002 r. (powinno być „2001 r.”) H. o brakach asortymentowych, zeznania pięciu świadków oraz przesłuchanie prezesa strony

pozwanej, nie wskazując też dowodowych ani nie oznaczając faktów, które mają być stwierdzone poszczególnymi środkami dowodowymi. Takie zgłoszenie dowodów nie spełnia wymagań art. 232 w zw. z art. 227 oraz art. 258 k.p.c. Strona zgłaszając wnioski dowodowe obowiązana jest dokładnie oznaczyć fakty, które mają być stwierdzone poszczególnymi dowodami, zaś dowód z opinii biegłego księgowego nie może zastąpić precyzyjnego określenia szkody przez stronę ani wykazania innymi dowodami, że szkoda ta rzeczywiście wystąpiła. Już tylko same te, wyżej wskazane uchybienia strony pozwanej w zgłoszeniu dowodów mających wykazać istnienie wierzytelności przedstawionej do potrącenia, uzasadniają stanowisko Sądu Apelacyjnego, że pozwana nie wykazała istnienia tej wierzytelności. Trafnie też Sąd ten ocenił skutek złożenia do akt prywatnych ekspertyz z września i października 2002 r., które jako dokumenty prywatne stanowią tylko dowód tego, że osoba, która je podpisała złożyła oświadczenie w nim zawarte (art. 245 k.p.c.). Nie mogą więc zastąpić dowodu z opinii biegłego sądowego, którego celowość uwarunkowana jest wcześniejszym wykazaniem przez stronę istnienia szkody oraz prawidłowym określeniem tezy dowodowej dla biegłego.

Z tych wszystkich względów za nieskuteczne trzeba uznać zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące bezpodstawnego pominięcia dowodów przedstawionych przez stronę pozwaną dla wykazania istnienia wierzytelności zgłoszonej do potrącenia oraz kwestionujące stanowisko Sądu Apelacyjnego o nie udowodnieniu istnienia tej wierzytelności. W konsekwencji nieuzasadnione są także zarzuty naruszenia art. 471, art. 498, art. 499 i art. 509 § 1 k.c. Skoro bowiem trafna była ocena Sądu Apelacyjnego, że strona pozwana nie wykazała przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej H. z tytułu nienależytego wykonania umowy przedstawicielskiej, a zatem nie wykazała istnienia wierzytelności zgłoszonej do potrącenia, nie było podstaw do stwierdzenia umorzenia dochodzonej pozwem wierzytelności wskutek potrącenia i prawidłowo Sąd Apelacyjny przyjął legitymację czynną strony powodowej na podstawie art. 509 k.c. uznając, że doszło do skutecznego przelewu wierzytelności, która nie została umorzona przez potrącenie.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną, a na podstawie art. 98 w zw. z art. 108 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. zasądził od

strony pozwanej na rzecz strony powodowej zwrot kosztów postępowania kasacyjnego.